

Berezowski, Eugeniusz

W piętnastolecie śmierci prof. Edwarda Warchałowskiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/3, 745-746

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



czasopiśmiennictwa lekarskiego. W bibliografiach ogólnych prace publikowane w czasopismach weterynaryjnych powinny być ustawiane jako poddział *Weterynaria*, w ramach działu *Nauki lekarskie*, a nie w dziale *Nauki rolniczo-leśne*, jak to ma miejsce od 1952 r." (dr Millak).

Materiały sympozjalne częściowo ukazały się już w zbiorze *Historia prasy polskiej a kształtowanie się kultury narodowej* (Warszawa 1967), pozostałe są w druku.

Teresa Ostrowska

W PIĘTNASTOLECIE ŚMIERCI PROF. EDWARDA WARCHAŁOWSKIEGO

W dniu 6 marca 1968 r. odbyła się w Muzeum Techniki NOT w Warszawie zorganizowana przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich uroczystość poświęcona pamięci prof. Edwarda Warchałowskiego (1885—1953), wybitnego geodety, uczonego i pedagoga, legitymującego się w swym bilansie życiowym 44-letnią pracą naukową i dydaktyczną oraz rozległą działalnością zawodową i społeczną¹.

Na program uroczystości złożyły się referaty: prof. Czesława Kameli *Życie i twórczość prof. E. Warchałowskiego*, i mgr inż. Wojciecha Krzemińskiego *W 20 lat po ukazaniu się pracy „Triangulacja nowego typu”* oraz otwarcie wystawy *Edward Warchałowski — uczoney, pedagog, działacz*, zawierającej pamiątki po zmarłym w postaci fotografii, dyplomów, aktów nominacyjnych, podręczników, publikacji itp. Zarówno w referatach, jak i w tematyce wystawy dominował akcent biograficzny przy wszechstronnym naświetleniu bogatego dorobku prof. Warchałowskiego, a zwłaszcza jego wpływu na rozwój polskiej geodezji.

Gdy w 1921 r. Edward Warchałowski wracał do Polski, był już autorem poważnych publikacji naukowych i profesorem zwyczajnym Konstantynowskiego Instytutu Mierniczego w Moskwie. W Warszawie włączył się do prac przy organizowaniu Wydziału Geodezji Politechniki Warszawskiej, gdzie objął początkowo Katedrę Miernictwa I, a następnie Geodezji Wyższej.

W latach 1924—1933 był on dziekanem połączonych wydziałów: Inżynierii Wodnej i Geodezji, a w latach 1933—1936 rektorem Politechniki Warszawskiej.

W związku z nasilaniem się w Polsce po pierwszej wojnie światowej prac triangulacyjnych opublikował w 1931 r. prof. Warchałowski oryginalną metodę wyrównania sieci wypełniających; opracowanie to: *Wyrównanie triangulacji jako obserwacji pośrednich* znalazło rozległe zastosowanie w praktyce i zostało przyjęte przez Wojskowy Instytut Geograficzny jako wzorcowe. Dwie inne prace: *Triangulacja Warszawy*, w której po raz pierwszy w naszej literaturze geodezyjnej została opracowana i uzasadniona metoda „grupowego” wyrównania, oraz *Niwelacja precyzyjna Warszawy* stały się swego rodzaju pierwowzorami przy pomiarze miast polskich.

W okresie okupacji hitlerowskiej prof. Warchałowski kierował Szkołą Budownictwa Lądowego i Wodnego w Warszawie, dającą możliwości prowadzenia tajnego nauczania na szczeblu wyższym.

Po wyzwoleniu kraju piastował znów w latach 1945—1952 godność rektora Politechniki Warszawskiej, przyczyniając się walcnie do jej odbudowy i rozbudowy. Równocześnie zajmował inne odpowiedzialne stanowiska: w latach 1945—1949 dyrektora Geodezyjnego Instytutu Naukowo-Badawczego, a w latach 1949—1951 — prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju. Był też pierwszym przewodniczącym Komitetu Geodezji PAN.

Na szczególną uwagę zasługuje plon ostatniego okresu działalności naukowej prof. Warchałowskiego.

¹ Por. w nrze 4/1963 „Kwartalnika” (s. 617) informację o *Dziesiątej rocznicy śmierci prof. Warchałowskiego*.

W 1948 r. ukazała się w językach: polskim i francuskim praca *Triangulacja nowego typu*, która do dziś jest uważana za fundamentalną rozprawę w zakresie triangulacji liniowej (trilateracji).

Przed 20 laty pomiary długości z wysoką dokładnością (przy użyciu przymiarów drutowych z inwaru) były bardzo pracochłonne i kosztowne, a geodezyjne dalmierze elektroniczne znajdowały się dopiero w stadium projektów. Wprawdzie były już w użyciu urządzenia radiolokacyjne, a ulepszone po drugiej wojnie instrumenty tego typu znalazły już zastosowanie w Kanadzie przy pomiarze podstawowych osnów geodezyjnych, ale dokładność tych sieci nie była zadowalająca. Dopiero w 1948 r. szwedzki fizyk Bregstrand ukończył budowę prototypu geodezyjnego dalmierza świetlnego, tzw. geodimetru, który, ulepszony z początkiem lat pięćdziesiątych, pozwalał osiągnąć dostatecznie wysoką dokładność pomiarów długości. Wysubtelniona jednak intuicja naukowa prof. Warchałowskiego wybiegła przed 20 laty naprzód, przewidując więc tego rodzaju rewolucję w technice geodezyjnej, stał się on prekursorem trilateracji, która niewątpliwie wywarła pewien wpływ na wykształcenie się nowego, liniowo-kątowego typu sieci triangulacyjnych.

Prócz tego był prof. Warchałowski autorem kilku podręczników akademickich, z których dwa ukazały się także w przekładzie angielskim.

Eugeniusz Berezowski

TABLICE PAMIĄTKOWE HUTNICTWA TATRZAŃSKIEGO

Na zebraniu Komisji Historii i Ochrony Zabytków Techniki Hutniczej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego jesienią 1966 r. w Zakopanem¹ uchwalono m.in. gwoli upamiętnienia działających na terenie Tatr ośrodków hutniczych, umieszczenie dwóch tablic pamiątkowych informujących o hutnictwie tatrzańskim: na murze przy dolnej stacji kolejki linowej w Kuźnicach, tj. w miejscu, gdzie istniał ongiś wielki piec ośrodka hutniczego żelaza, oraz na polanie Stare Kościeliska, na szczątkach zakładu fryzerskiego, zbudowanego ongiś na miejscu dawniejszego pieca hutniczego².

Pięknie odlane z brązu tablice zostały uroczystie odsłonięte w dniach 25 i 26 kwietnia 1968 r., w czasie gdy w Zakopanem odbywało się sympozjum Komitetu Hutnictwa PAN.

Tablica w Kuźnicach nosi napis: „Tu stał wielki piec ośrodka hutniczego, po którym pozostała nazwa Kuźnice, czynny w XVIII i XIX w.”. Przy odsłonięciu tej tablicy krótki rys historyczny Kuźnic nakreślił prof. Różański, kierownik Sekcji Historii Górnictwa i Hutnictwa Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN oraz przewodniczący Komisji Historii i Ochrony Zabytków Techniki Hutniczej SITPH. W uroczystości wzięło udział przeszło 200 osób: hutników, przedstawicieli świata nauki, dziennikarzy, mieszkańców Zakopanego.

Następnego dnia odbyło się odsłonięcie tablicy w Starych Kościeliskach. Nosi ona napis: „W tym miejscu istniał ongiś ośrodek hutniczy metali kolorowych, później żelaza, czynny w XVIII i XIX w.”.

Obie tablice będą miały wielkie znaczenie popularyzacyjne i dydaktyczne wobec dużej frekwencji turystów, przewijających się tak przez Kuźnice, jak i przez Dolinę Kościeliską. Są też te tablice piękną formą upamiętnienia pracy tatrzańskich hawia-

¹ Por. informacje o tym zebraniu w nrze 1/1967 „Kwartalnika” s. 226.

² Por. artykuł H. Josta *Górnictwo i hutnictwo w Tatrach Polskich* w t. 4 (1956 r.) „Studiów i Materiałów z Dziejów Nauki Polskiej” (ss. 51—56 i plan Kuźnic) oraz doniesienie S. Zwolińskiego *Badania dawnych zabudowań hutniczych w Dolinie Kościeliskiej w Tatrach* w nrze 3/1959 „Kwartalnika” (ss. 504—509).